

Obowiązek adwokata działania bez wynagrodzenia jako opiekun prawny osoby chorej psychicznie

Graziani – Weiss przeciwko Austrii (orzeczenie – 18 października 2011r., Izba (Sekcja II), skarga nr 31950/06)

Adwokat Wolfgang Graziani-Weiss z Linzu został w lipcu 2005 r. poinformowany, że sądy austriackie planują ustanowić go kuratorem K. - osoby psychicznie chorej. Według sądów ani stowarzyszenie kuratorów ani żaden znany krewny nie mógł podjąć się kurateli K.

Graziani-Weiss twierdził, że odmówił, bo zakłóciłoby to jego życie rodzinne a także dlatego, że ze względu na prowadzenie chóru kościelnego nie miałby już czasu na wzięcie na siebie dodatkowego obowiązku. Twierdził poza tym, że nie był przeszkolony w radzeniu sobie z chorobami psychicznymi a poza tym musiałby się dodatkowo ubezpieczyć, za co K. nie zwróciłby mu pieniędzy.

Sądy uznały te powody odmowy za niewystarczające i we wrześniu 2005 r. ustanowiły go jednak kuratorem K. Miał obowiązek zajmować się takimi sprawami, jak zarządzanie jego dochodami, reprezentowanie przed sądami i innymi władzami. Sądy stwierdziły również, że pomoc słabszym członkom społeczeństwa jest obowiązkiem obywatelskim a udzielanie pomocy w kwestiach prawnych częścią głównych obowiązków zawodowych adwokatów.

Adwokat odwołał się, bo uważał za dyskryminującą sytuację, w której do działania jako kuratorzy byli zobowiązani jedynie adwokaci i notariusze, podczas gdy inne osoby z wykształceniem prawniczym – takie, jak sędziowie i urzędnicy – posiadając taką samą wiedzę, nie są obciążone żadnym takim obowiązkiem. Odwołanie zostało oddalone. Kasacja do Sądu Najwyższego została odrzucona, bo - zdaniem sędziów - sprawa nie rodziła żadnej ważnej kwestii prawnej.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił, że obowiązek działania jako kurator naruszał zakaz pracy przymusowej lub obowiązkowej przewidziany w art.4 Konwencji. Twierdził również, że obciążenie tym obowiązkiem wyłącznie adwokatów i notariuszy ale już nie innych kategorii osób z wykształceniem prawniczym, było dyskryminujące (art.14).

Trybunał potwierdził, że Konwencja nie zawiera definicji pojęcia “praca przymusowa lub obowiązkowa”. W sprawie Van der Musselle v. Belgium (orzeczenie z 23 listopada 1983r.) powołał się na konwencję MOP nr 29 dotyczącą pracy przymusowej lub obowiązkowej. Dla celów tej konwencji pojęcie “praca przymusowa lub obowiązkowa” oznacza “wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiejś osoby pod groźbą jakiegokolwiek kary i do których

dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie”. Trybunał przyjął tę definicję jako punkt wyjścia własnej interpretacji art.4 ust.2 Konwencji.

Zwrócił poza tym uwagę na specyficzną strukturę art.4, którego ust.3 wymienia działania nie stanowiące “pracy przymusowej lub obowiązkowej” w rozumieniu art.4 ust.2 i służy w rezultacie pomocą w interpretacji ust.2. Wszystkie cztery sytuacje wymienione w ust.3, niezależnie od ich odmienności, wynikają z interesu ogólnego, solidarności społecznej i normalnych powinności. W okolicznościach tej sprawy specjalne znaczenie miał punkt ostatni, a więc d), z którego wynika, że zakres pracy przymusowej lub obowiązkowej nie obejmuje “żadnej pracy ani świadczeń stanowiących część zwykłych obowiązków obywatelskich”.

W sprawie Van der Musselle, dotyczącej obowiązku aplikanta adwokackiego zapewnienia bez wynagrodzenia usług w systemie pomocy prawnej, Trybunał przyjął standardy oceny tego, co można uznać za normalne wymagania w związku z obowiązkami obciążającymi członków określonego zawodu: czy świadczone usługi wykraczają poza zakres normalnych obowiązków zawodowych danej osoby, czy są wynagradzane oraz czy z usługą wiąże się inny element kompensacji, czy obowiązek jest oparty na koncepcji solidarności społecznej oraz czy nałożony ciężar jest nieproporcjonalny.

W tym przypadku odmowa adwokata lub notariusza działania jako kuratora mogła bezspornie prowadzić do ich odpowiedzialności dyscyplinarnej i ukarania.

Trybunał postanowił więc zbadać, czy skarżący “zgłosił się dobrowolnie ” do pracy, która wchodziła w grę. Zauważył, że kiedy skarżący postanowił stać się praktykującym adwokatem, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że może być również zobowiązany do działania jako kurator. Mimo to zdecydował się uprawiać ten zawód, co oznaczało, że wcześniej z góry zgodził się na wykonywanie tego rodzaju zadań. Nie wystarczyło to jednak do uznania, że powierzone mu obowiązki kuratora K. nie stanowiły pracy obowiązkowej dla celów art. 4 ust.2.

W kontekście tej sprawy Trybunał uważał, że reprezentacja jakiejś osoby przed sądami i władzami oraz zarządzanie jej majątkiem są usługami mieszczącymi się w granicach normalnej działalności praktykującego adwokata. Trybunał zgodził się również, że kuratorzy są generalnie uprawnieni do wynagrodzenia a nie otrzymują go tylko wtedy, gdy dana osoba nie ma na to wystarczających środków. Grupy zawodowe adwokatów i notariuszy korzystają jednak z pewnych przywilejów w stosunku do innych grup, takich jak prawo do reprezentowania stron w niektórych rodzajach postępowań sądowych. Poza tym, skarżący nie twierdził, że musiał działać jako kurator w znacznej liczbie spraw albo że było to szczególnie czasochłonne lub skomplikowane. Tak więc jego obciążenie z tego tytułu nie było – jak się wydaje – nieproporcjonalnie duże.

Z tych względów Trybunał uważał, że usługi wymagane od skarżącego nie stanowiły pracy przymusowej lub obowiązkowej. W rezultacie nie było naruszenia art. 4 ust.2 Konwencji. Nie było więc też potrzeby badania, czy takie obowiązki nałożone na określoną grupę obywateli – w tym przypadku adwokatów i notariuszy - można było uważać za „zwykłe obowiązki obywatelskie”, wyłączone na podstawie art.4 ust.3 lit.d Konwencji spod pojęcia „praca przymusowa lub obowiązkowa”.

W związku z zarzutem dyskryminacji Trybunał podkreślił, że miał tu zastosowanie art.14 w połączeniu z art.4 Konwencji. Tak więc, chociaż Trybunał uważał, że obowiązek działania jako kuratora nie stanowi pracy przymusowej lub obowiązkowej w rozumieniu art.4 ust.2, postanowił zbadać, czy jego ograniczenie tylko do adwokatów i notariuszy i ich współpracowników nie oznaczało dyskryminacji.

Trybunał przyznał, że obowiązek, o którym mowa istnieje wyłącznie w sprawach, w których wymagana jest wiedza prawnicza albo gdy krewni czy członkowie stowarzyszenia kuratorów nie mogą działać w takim charakterze.

Praktyka powoływania na kuratorów wyłącznie spośród adwokatów i notariuszy z wykluczeniem innych osób również prawniczo przygotowanych oznacza różnicę traktowania. Musiał więc ocenić, czy wymienione grupy zawodowe oraz inne składające się również z osób mających przygotowanie prawnicze można uznać za znajdujące się w znacząco podobnych sytuacjach.

Trybunał przypomniał, że w sprawie *Van der Musselle* stwierdził:

“... między Adwokaturą i różnymi zawodami wymienionymi przez skarżącego, w tym sądowymi czy parasądowymi istnieją fundamentalne różnice, na które rząd i większość Komisji słusznie zwrócili uwagę, a więc różnice dotyczące statusu prawnego, warunków dostępu do zawodu, natury wiążących się z nim funkcji, sposobu ich wykonywania, itd. Dowody przedstawione Trybunałowi nie wskazują na żadne podobieństwa między odmiennymi sytuacjami wchodzącymi w grę: każda z nich charakteryzuje się zespołem praw i obowiązków, z których byłoby czymś sztucznym izolowanie jednego konkretnego aspektu.”

Działalność adwokatów polega głównie na reprezentowaniu swoich klientów przed sądami i różnymi władzami. Są oni specjalnie do tego wyszkoleni a przed podjęciem praktyki muszą zdać odpowiedni egzamin. Przy wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych adwokaci i notariusze podlegają przepisom dyscyplinarnym. Adwokaci muszą się ubezpieczyć przed roszczeniami odszkodowawczymi związanymi z ich działalnością zawodową.

Z obowiązku bycia reprezentowanymi przed sądami przez adwokatów, w sprawach, w których reprezentacja taka jest obowiązkowa, zwolnieni są wyłącznie adwokaci, notariusze, sędziowie oraz urzędnicy Urzędu Audytora Generalnego, którzy zdali egzamin adwokacki.

Inne osoby, które studiowały prawo i ewentualnie otrzymały prawnicze przeszkolenie zawodowe, ale nie praktykują jako adwokaci, nie są uprawnieni do reprezentowania stron przed sądami w sprawach, w których reprezentacja jest obowiązkowa. Poza tym, możliwe jest, że mimo wykształcenia prawniczego i przeszkolenia ich praca zawodowa nie jest związana z prawem.

Trybunał odnotował więc istotną różnicę między adwokatami, których prawa i obowiązki są uregulowane specjalnymi ustawami i innymi regulacjami oraz innymi osobami, które mogły studiować prawo a nawet uzyskać prawnicze przeszkolenie zawodowe, ale nie praktykują jako adwokaci.

Względy te wystarczyły Trybunałowi do uznania, że dla celów ustanowienia kuratora w sprawach, w których reprezentacja prawna jest obowiązkowa, grupy zawodowe adwokatów i notariuszy oraz innych osób z wykształceniem prawniczym, nie były w istotnie podobnych sytuacjach. W rezultacie nie doszło do naruszenia art.4 w połączeniu z art.14 Konwencji. (jednogłośnie).

Uwagi:

Trybunał potwierdził w tym orzeczeniu stanowisko w sprawie obowiązku przedstawicieli niektórych zawodów do świadczenia w pewnym zakresie bezpłatnych usług w interesie publicznym, jakie zajął po raz pierwszy prawie trzydzieści lat temu w sprawie belgijskiego aplikanta adwokackiego.